

Naczelne Dowództwo W. P.  
(Sztab Generalny).

2454/5  
Warszawa, d. 3. Lutego 1920 r.

ODDZIAŁ II.

Ew/G. No 5134(II.)

DO

ADJUTANTURY GENERALNEJ NACZ. WODZA.

w B e l w e d e r z e .

Przesyła się do wiadomości odpis raportu Pełnomocnika wojskowego i morskigo w Londynie, o nastrojach opinji angielskiej w związku z konferefencją Paryzką.

1 Załącznik.

*Bolesław Kistynski*  
Szef Oddział II

O t r z y m u j ą :

Adjutantura Generalna N.W.

Min. Spr. Zagranicznych.

" " Wojsk. Biuro Prez.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH  
ADJUTANTURA GENERALNA  
WARSZAWA  
L. Dz 2454/5 dnia 5/12 1920 r.  
1. załącz. Wydział

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

223

ODPIS.

Pełnomocnik Wojskowy i Morski  
przy Poselstwie Polskiem  
w Londynie.  
2, Upper Montague St., W.C.1.  
No. 221 (Tajne.)

Londyn dn. 22-go Stycznia 1920 r.

DO

Naczelnego Dowództwa W.P.

w Warszawie.

Nastroje opinii angielskiej  
w związku z konferencją  
Paryzką.

Sfery Londyńskie są narazie mało poinformowane o wynikach konferencji Paryzkiej. Prasa prócz Times i Morning Post zdają się aprobować politykę zmierzającą do oddalenia możliwości wojny z bolszewikami. Opinia rozumie w deęyzji "Conseil Supreme" zawarcie pokoju i poniekąd uznanie sowieców. Sfery rządowe (Lloyd George) najwidoczniej przyjmują ten kierunek, jako broń do walki partyjnej - dla podtrzymania koalicyjnego rządu przez przechylenie się ku "Labour Party", wzrastającej w sile i groźnej dla rządu, oraz przez uspokojenie sfery płacących podatki "Tax-Payers"; wyeliminowaniem widma nowej kosztownej wojny, oraz wzrostem nadziei na przyszłe wzbogacenie się Anglii handlem z Rosją. Dzięki opinii prasy i osób międzynarodajnych, wykazujących w formie naogół przychylniej dla akcji rządu angielskiego, że Ententa nie chce wojny, Polska walcząca z bolszewikami jest nieprzychylnie traktowana przez "Labour Party", która uważa wojnę naszą jako zdobywczą, używając argumentu, że walczymy na terytorjach daleko wysuniętych, poza granicę przyrodzonego Polski.

Z prasy 22.b.m. widać, że wiadomość o wysyłce 200.000 żołnierzy angielskich do Kaukazkiego frontu (Wiadomość pozbawiona gruntu) i floty na Czarne morze, jest komentowana z niepokojem przez "Labour Party", upatrująca w tym ruchu chęć dalszej walki z sowietami, a zamaskowania akcji przez uchwałę o podniesieniu blokady.

Wydaje się chwilowo, że Anglja czując się niezbyt pewną w Indjach, drżąc przed rozpowszechnieniem się bolszewizmu tam i w reszcie Azji, pragnie manewrem politycznym rzekomego, a może i szczerego dążenia do uznania sowieckiej Rosji, -wymódcz zaprzestanie jej propagandy w Indjach i podczas traktowania wzmocnić front indyjsko - bolszewicki.

Daje się zauważyć pewien brak koordynacji między Lloyd -George'm a innymi rządowymi sferami.

Dostrzeżono oznaki zaakcentowane - nieprzychylnego traktowania Polski w oficjalnych sferach angielskich.

W poprzednim raporcie podkreślono wyraźnie polepszenie stosunku czynników wojskowych "War Office'u" do naszej placówki, co znacznie ułatwiło nam pracę w ostatnim czasie.

Obecnie podnieść muszę, że zeszły tydzień przy niósł ogólne pogorszenie tego stosunku. Od paru dni systematycznie "War Office" odmawia nam wszelkich informacji szczególnie, gdy chodzi o wiadomości z frontów sowieckich - nie starając się nawet to czemkolwiek upozorować. Zjawisko to noszące jedynie charakter ponie- kąd demonstracji jedynie chyba wytłumaczyć można nagłą zmianą kierunku polityki angielskiej w związku z wynikami konferencji Paryzkiej. Należałoby ujednostajnić stosunek angli-

ków do naszej placówki, reagując odpowiednio na gruncie "arszawskim, na misję angielską gen. Carton de Wiart'a.

Sprawy rosyjskie.

Ostatnio stwierdzić należy w związku z zwycięstwami wojsk czerwonych; charakterystyczny objaw wypowiedzania się zaidejami bolszewickimi obozu skrajnie-monarchistyczno-rosyjskiego. Cały szereg nazwisk wybitnych arystokratów rosyjskich znajdujemy obecnie w szeregach armji i w organizacjach rządowych bolszewickich, i to nawet na stanowiskach przedaających; jak to Bekendendorfów, Wołkońskich, Oboleńskich, Szuwałowych i.t.d.. Sławny z udziału w zabójstwie "Rasputina" ks. Jusupow zajadły monarchista, niedawno w jednym z tutejszych salonów Londyńskich publicznie wypowiedział się, apróbując sposób i kierunek polityki "Sowietów" i nawet pochwalając ich zasady.

Są dane o tajnych próbach o pertrac<sup>cja</sup> Denikina z bolszewikami.

Z źródeł angielskiej służby kontr-wywiadowczej są przypuszczenia, jakoby niektórzy członkowie tutejszej Misji wojskowej Rosyjskiej już działali w porozumieniu z agentami "Sowietów".

Ofenzywa bolszewicka na froncie Denikina chwilowo wstrzymana. Denikin wykorzystuje obecnie zacisze dla reorganizacji reszty swej armji i umocnienia linji frontu.

Bolszewicy ostatnio wzmocnili znacznie odcinek frontu finlandzkiego.

Sprawy Gdańska.

Sir Reginald Tower tymczasowy administrator W.M. zamierza kierować swoją działalność w Gdańsku w kierunku "konwencji" opracowanej przez angielskiego pułkownika Percival'a, t.j. postawić Gdańsk na własne nogi. Chciałby uruchomić rządowe zakłady w taki sposób, aby w jaknajpręd

szym czasie mogły dochód przynosić.  
Skoro mu przedewszystkiem na to potrzeba kapitału, wkładowego i obrotowego, który mógłby znaleźć w angielskich kołach przemysłowych i kupieckich, pogłoska o planie zaprowadzenia przez niego waluty angielskiej w Gdańsku, nie wydają się tak bardzo fantanstyczną, zwłaszcza skoro w prywatnych rozmowach z osobami urzędowemi, anglicy podnoszą, że Sir Tower nie działa z ramienia Rządu Wielko-Brytańskiego, ale jako mandatariusz Państw Koalicyjnych.

W.Z.

Z w i e r k o w s k i

ppłk.m.

Za zgodność odpisu:

*M. Malczyński*